



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 stycznia 2011r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
W składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: asystent sędziego Adam Zaborski

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2011r. w Warszawie na rozprawie
sprawy z powództwa E.

przeciwko T. z siedzibą w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

- I. **Uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania przez T. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:**
„[...] Jeżeli Ubezpieczający, Uposażony, lub inny adresat korespondencji zmienił adres korespondencyjny i nie powiadomił o tym Ubezpieczyciela w formie wskazanej w ust. 1, to przyjmuje się, że Ubezpieczyciel przekazał korespondencję i wywiera ona skutki prawne po upływie 30 dni od dnia jej wysłania na ostatni podany adres”.
- II. **Zasądza od T. z siedzibą w W. na rzecz E. kwotę zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**
- III. **Poleca pobranie kasie Sądu Okręgowego w Warszawie od T. z siedzibą w W. kwotę zł tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powódka była zwolniona z mocy prawa.**
- IV. **Zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt T. z siedzibą w W.**

/-/ SSO Bogdan Gierzyński

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 listopada 2010 roku powódka – E. wniosła pozew, w którym domagała się uznania za niedozwolone postanowienia wzorca umowy stosowanego przez pozwanego – T. z siedzibą w W. o nazwie /../ o następującej treści: **„[...] Jeżeli Ubezpieczający, Uposażony, lub inny adresat korespondencji zmienił adres korespondencyjny i nie powiadomił o tym Ubezpieczyciela w formie wskazanej w ust. 1, to przyjmuje się, że Ubezpieczyciel przekazał korespondencję i wywiera ona skutki prawne po upływie 30 dni od dnia jej wysłania na ostatni podany adres”**.

Powódka wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów pełnomocnictwa i zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność powódki.

W ocenie powódki, zakwestionowana przez nią klauzula narusza art. 385¹ § 1 k.c. oraz stanowi niedozwoloną klauzulę umowną tożsamą z klauzulami wpisanymi do rejestru klauzul zakazanych.

Powódka podniosła, że pozwany świadczy m.in. usługi ubezpieczenia. Wskazała, że pozwany w stosunkach z konsumentami posługuje się wzorcami umownymi w rozumieniu art. 384 k.c. m.in. wzorcem umownym opatrzonym nazwą /.../ Zdaniem powódki, wzorce umów jednostronnie przygotowane przed zawarciem umowy i stosowane przez pozwanego stanowią zagrożenie dla interesów konsumentów będących stroną umowy. Powódka jest zdania, iż niektóre z zawartych w nim postanowień wyczerpują znamiona niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Zdaniem powódki, zamieszczone przez pozwanego we wskazanym wzorcu umownym postanowienia stanowią niedozwolone postanowienia umowne, gdyż wyczerpują dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. Wskazała, że kwestionowane postanowienie niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta, gdyż tworzy fikcję doręczenia korespondencji konsumentowi już w momencie jej wysłania. W ocenie powódki, pozwany uzależnia sytuację prawną konsumentów od działania podmiotu trzeciego nie mającego żadnego związku, ani z pozwanym, ani z konsumentem, z którym pozwany zawarł umowę. Nawet na podstawie kwestionowanego postanowienia pozwany może

wysłać pismo zwykłym listem, który następnie zostanie zagubiony przez pocztę i i tak skutek doręczenia będzie miał miejsce.

Powódka podniosła, że konstrukcja zastosowana przez pozwanego idzie dalej w ograniczeniu praw konsumenta niż instytucja doręczenia zastępczego, gdyż w przypadku tej instytucji wymagane jest, aby poczta podjęła próbę doręczenia przesyłki. Wskazała, że dopiero w sytuacji, kiedy doręczenie okazuje się niemożliwe, następuje skutek w postaci uznania, że do doręczenia doszło. Natomiast zgodnie z w/w postanowieniem żadne działanie ze strony poczty nie jest wymagane. List może zostać zagubiony zaraz po jego nadaniu, a i tak skutek doręczenia nastąpi. W ocenie powódki, tym bardziej sprzeczne ze standardami ochrony konsumenta powinno wydawać się zaskarżone postanowienie, które idzie dalej niż instytucja doręczenia zastępczego, przesuwając moment doręczenia z chwili, kiedy poczta próbuje bezskutecznie doręczyć przesyłkę, na moment, kiedy pozwany nadaje tą przesyłkę na poczcie. Warto także dodać, zdaniem powódki, iż kwestionowane postanowienie działa jedynie na korzyść pozwanego.

Pozwany – T. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że potwierdza, iż zastosowany przez niego zapis tworzy swego rodzaju domniemanie doręczenia przesyłki po upływie 30 dni od dnia jej wysłania. Podkreślenia jego zdaniem wymaga, że domniemanie to dotyczy wyłącznie sytuacji, w której druga strona umowy ubezpieczenia (ubezpieczający lub ubezpieczony) nie powiadomiła o zmianie swego adresu do korespondencji. W opinii pozwanego, celem przedmiotowego zapisu jest wskazanie konsekwencji związanych z brakiem poinformowania o zmianie adresu do korespondencji.

Pozwany wskazał, że zgodzić się należy, że stosownie do obowiązującej na gruncie prawa materialnego teorii doręczenia, której egzemplifikację stanowi art. 61 k.c. to nadawca oświadczenia ponosi ryzyko tego, że oświadczenie woli nie dojdzie do adresata w ogóle lub dojdzie do niego w taki sposób, że nie będzie mógł on się z nim zapoznać w zwykłym toku czynności - to jest bez szczególnych nakładów lub starań. Podał, że ocena, czy możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli istotnie nastąpiła, wymaga uwzględnienia konkretnych okoliczności sprawy. W ocenie pozwanego, na składającym oświadczenie spoczywa jedynie ciężar udowodnienia, że oświadczenie doszło do adresata

w sposób umożliwiający mu - według zasad doświadczenia życiowego -zapoznanie się z jego treścią. Zdaniem pozwanego informowanie o zmianie danych do korespondencji stanowi minimum staranności, jakiej można by oczekiwać od drugiej strony umowy - w tym konsumenta.

Zdaniem pozwanego, nie można zgodzić się ze stanowiskiem powódki, że poprzez zastosowanie zakwestionowanego domniemania konsument, będący stroną umowy ubezpieczenia zostaje pozbawiony możliwości rzeczywistego zapoznania się z oświadczeniem woli pozwanego i narażony jest na skutki prawne z tym związane. Wskazał, że konsument nie informując o zmianie adresu do korespondencji sam pozbawia się takiej możliwości a w związku z powyższym nie można ryzykiem związanym z brakiem możliwości doręczenia przesyłki konsumentowi obarczać pozwanego. Pozwany stwierdził, że wysłanie przez korespondencji na ostatni znany adres jest w takiej sytuacji równoznaczne z podjęciem należytych starań, mających na celu umożliwienie adresatowi korespondencji zapoznanie się z jej treścią.

W opinii pozwanego chybiony jest zarzut powódki, iż zastosowana przez pozwanego klauzula idzie dalej w ograniczeniu praw konsumenta niż instytucja doręczenia zastępczego. Podniósł, że powódka zdaje się nie zauważać, iż zakwestionowany zapis OWU ma zastosowanie wyłącznie w przypadku, gdy druga strona umowy nie powiadomiła pozwanego o zmianie swego adresu korespondencyjnego. W takiej sytuacji bez znaczenia jest czy przesyłka dotarła pod wskazany adres czy nie. Niezależnie bowiem od liczby podejmowanych przez pozwanego prób doręczenia przesyłki oraz wybranego sposobu doręczenia korespondencji (czy to za pośrednictwem poczty, kuriera czy przez pracownika pozwanego), wszelkie działania skierowane na umożliwienie konsumentowi zapoznania się z jej treścią skazane są z góry na niepowodzenie. Jednocześnie, co również wymaga zdaniem pozwanego podkreślenia, dzieje się tak z woli i za zgodą konsumenta, który nie informuje o zmianie adresu, pod który należy kierować korespondencję. Pozwany podniósł, że uznanie twierdzeń powódki za zasadne prowadziłoby do naruszenia równowagi stron stosunku umownego poprzez nieuzasadnione, nadmierne wzmocnienie pozycji konsumenta. W sytuacji bowiem, gdy na pozwanym jako ubezpieczycielu ciąży szereg obowiązków informacyjnych, z którymi wiąże się wymóg pisemnego informowania ubezpieczającego czy ubezpieczonego z zmianach umowy ubezpieczenia przyjęcie sugerowanego przez stronę powodową rozwiązania uniemożliwiłoby pozwanemu wywiązanie się z tych zobowiązań. Tymczasem, zdaniem

pozwanego, pomimo powyższych obowiązków informacyjnych nałożonych na pozwanego, żaden przepis obowiązującego prawa nie zobowiązuje go, jako ubezpieczyciela, czyli profesjonalnego przedsiębiorcy do weryfikacji czy druga strona umowy wskazała prawidłowy adres do korespondencji. Tym bardziej pozwany nie ma obowiązku poszukiwania adresata celem doręczenia mu korespondencji.

Ponadto, pozwany jest zdania, że nie można zgodzić się z zarzutem powódki, iż kwestionowane postanowienie działa jedynie na korzyść pozwanego. W jego opinii, w żadnym razie nie uzależnia on skuteczności korespondencji od sposobu jej nadania. Pozwany dodał, że w ust. 2 art. 22 OWU przewidziana jest możliwość ustalenia innej formy komunikacji z pozwanym niż pisemna. Wobec powyższego, w ocenie pozwanego, zarzut naruszenia równowagi stron poprzez wprowadzenie wymogu pisemności w kontaktach z pozwanym jest całkowicie nieuzasadniony.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – T. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług ubezpieczeniowych na rzecz konsumentów.

Bezspornym jest, że pozwany posługuje się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie /.../ który zawiera zakwestionowane przez powódkę postanowienie o następującej treści: „o następującej treści: „[...] Jeżeli Ubezpieczający, Uposażony, lub inny adresat korespondencji zmienił adres korespondencyjny i nie powiadomił o tym Ubezpieczyciela w formie wskazanej w ust. 1, to przyjmuje się, że Ubezpieczyciel przekazał korespondencję i wywiera ona skutki prawne po upływie 30 dni od dnia jej wysłania na ostatni podany adres”.

Pozwany nie zakwestionował wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią, dlatego okoliczności te należało uznać za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie a argumenty powódki wyrażone w pozwie należy uznać za uzasadnione.

Należy podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienie w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także, zdaniem Sądu, głównych świadczeń stron umowy, którymi są: ze strony pozwanej – świadczenie usług ubezpieczeniowych, ze strony zaś konsumenta – zapłata ceny za świadczone przez pozwanego usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powódkę postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula o treści „[...] Jeżeli Ubezpieczający, Uposażony, lub inny adresat korespondencji zmienił adres korespondencyjny i nie powiadomił o tym Ubezpieczyciela w formie wskazanej w ust. 1, to przyjmuje się, że Ubezpieczyciel przekazał korespondencję i wywiera ona skutki prawne po upływie 30 dni od dnia jej wysłania na ostatni podany adres” stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W ocenie Sądu, treść przedmiotowej klauzuli niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta poprzez zastosowanie we wzorcu umownym odnośnie składania oświadczeń woli instytucji tzw. doręczenia zastępczego, co jest niezgodne z regułą wyrażoną w treści art. 61 k.c. stanowiącą, że „oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła się zapoznać z jej treścią.”. Sąd stoi na stanowisku, że przenoszenie powyższej konstrukcji postępowania cywilnego na grunt stosunków cywilnoprawnych z konsumentami nie znajduje podstaw prawnych.

Konsekwencją stosowania przez pozwanego zakwestionowanego postanowienia może być w szczególności sytuacja, kiedy konsument w sposób nagły i nieoczekiwany znajdzie się w niekorzystnym dla siebie położeniu prawnym. Należy mieć na względzie, że skutki zastosowania przez pozwanego doręczenia zastępczego mogą być dla klienta bardzo poważne.

Stosowanie w obrocie z konsumentami wskazanej klauzuli może doprowadzić do sytuacji, w której pozwany będzie uprawniony do uznania, że klient został poinformowany np. o istotnych zmianach regulaminu, podczas gdy taka informacja w ogóle do niego nie dotrze. Ocena, czy istniała w danym przypadku możliwość zapoznania się przez konsumenta z treścią oświadczenia woli przedsiębiorcy wymaga uwzględnienia konkretnych okoliczności sprawy. Na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego

treścią. Adresat oświadczenia woli może natomiast obalić domniemanie doręczenia wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z jego treścią.

Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której rygory doręczenia zastępczego korespondencji pozwanego mogłyby działać na korzyść klienta. Możliwe jest bowiem, że klient faktycznie nie zapozna się z treścią oświadczenia woli pozwanego i w czasie właściwym nie będzie mógł w żaden sposób nań zareagować przez co może zostać pozbawiony możliwości obrony swoich interesów. W rezultacie, w ocenie Sądu, uznać należało, że zakwestionowane w pozwie postanowienie umowne zostało ustalone wyłącznie w interesie pozwanego z pominięciem interesu klientów. Pozwany chciał mieć w ten sposób zapewnioną możliwość uznania każdej korespondencji kierowanej do klienta za doręczoną także w sytuacjach, gdy ten faktycznie jej nie odebrał i to niezależnie od tego, czy w danych okolicznościach miał on taką realną możliwość.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że umieszczenie we wzorcu umownym stosowanym w kontaktach z konsumentami klauzuli o treści wskazanej w pozwie prowadzi w ocenie Sądu do nieuzasadnionego uprzywilejowania przedsiębiorcy, który uzyskuje możliwość uproszczenia zasad prowadzenia swojej działalności kosztem naruszenia interesów konsumenta. Ponadto, treść zakwestionowanej klauzuli może doprowadzić konsumenta do przekonania, że wynikająca z niej możliwość uznania kierowanej do niego przez pozwanego korespondencji za doręczoną, mimo że faktycznie nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią, nie pozwala mu na obronę lub dochodzenie jego słuszych roszczeń poprzez możliwość obalenia domniemanie doręczenia.

Zdaniem Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanego, który jest profesjonalistą względem konsumenta. Przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że zakwestionowane postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie z konsumentami stanowi niedozwolone

postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i zakazał jego stosowania na podstawie art. 479⁴² k.p.c.

O wysokości wpisu od pozwu i obciążeniu nim pozwanego na rzecz Skarbu Państwa orzeczono na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust. 1 pkt 3 i art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono stosowanie do wyniku sporu na podstawie art. 98 i 99 k.p.c.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSO Bogdan Gierzyński